



## Cyborgizacja a zasada równości, prawo do samostanowienia o sobie oraz zasada godności

Monika Łątka-Płachta | Uniwersytet Jagielloński (absolwentka)  
<https://orcid.org/0000-0001-5381-273X>

### Streszczenie

**Słowa kluczowe:**  
samostanowienie,  
wolność, godność,  
równość,  
cyborgizacja

Transhumanizm wydaje się konglomeratem nierealnych założeń i koncepcji. Już dziś jednak można zaobserwować w życiu społecznym zaczątki zabiegów, jakie wchodzą w zakres pojęcia jednej z transhumanistycznych metod – cyborgizacji, tzn. hybrydyzacji organizmu człowieka z maszyną w szerokim tego słowa znaczeniu. Przykładem może być wszczepienie rozrusznika serca czy implantów stymulujących zmysły, po części (literalnie) spełniających powyższą definicję. Pojawia się też pytanie, czy można uznać pokolenie Z za pokolenie cyborgów z uwagi na natężenie jego funkcjonowania w świecie wirtualnym.

Nurt transhumanistyczny nie jest jednolity i obejmuje wiele różnych koncepcji – od ekstrapianizmu do immortalizmu. Cyborgizacja i inne aprobowane przez transhumanistów metody doskonalenia człowieka, np. *mind uploading*, przywodzą na myśl Zaratustrę, Nietzschego i ich rozważania nt. nadczłowieka.

Na takim tle rodzą się pytania o dopuszczalność zabiegów cyborgizacyjnych i ich akceptowaną dalekosiężność w świetle prawa do samostanowienia o sobie. Trudno w kontekście Konstytucji bronić poglądu o całkowitej niedopuszczalności cyborgizacji, realnie natomiast wydaje się ograniczanie w ustawie i na podstawie art. 31 ust. 3 Konstytucji jej zasięgu, ażeby chronić prawa i wolności innych ludzi oraz bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny przed potencjalnym niebezpieczeństwem ze strony cyborga.

Organiczność stanowi cechę relewantną w rozumieniu Trybunału Konstytucyjnego, na podstawie której może dojść do rozróżnienia grup społecznych. Jest to bowiem cecha o ogromnym znaczeniu dla życia społecznego i utrudniająca lub wręcz uniemożliwiająca konkurencję ludzi organicznych i cyborgów niższych z cyborgami zaawansowanymi. Nadto stwierdzić trzeba, że cyborgizacja nie narusza zasady godności ludzkiej, zwłaszcza w związku z postulowanym przez transhumanistów egalitaryzmem.

### Cyborgization in the context of the principle of equity, the right of self-determination and the principle of human dignity (Summary)

**Keywords:**  
self-determination,  
freedom,  
dignity, equality,  
cyborgization

Transhumanism seems to be a conglomeration of unreal ideas and assumptions. But even today in social life it is possible to observe some seedbeds of procedures coming within the sphere of understanding one of transhumanism's methods – cyborgization, which means hybridity between human organic body and a machine in wide meaning. As an example, it is nothing improper to implant a pacemaker, and as well it is possible to use implant stimulating human senses. These examples fulfil, at least literally, the hereinabove definition of cyborgization. There is also a question, whether generation Z should be found a generation of cyborgs because of intensity of its existence both in real and virtual world.

Despite many ideas involved in the concept of transhumanism, there are extropianism or even immortalism that are worth mentioning. Obvious as it is, cyborgization and other approved by transhumanism ideas, like mind uploading, bring to mind Zarathustra, Nietzsche and their ideas of overman.

Such a background makes people think about acceptability of cyborgization and the scope of acceptable procedures in compliance with self-determination. It is tough to agree to total unacceptability of cyborgization in the context of Polish Constitution, but it is believable to imagine its bordering according to article 31 (3), so as to protect rights and liberty of other people, state safety and public peace from potential hazards of a cyborg.

'Organic' stands for the legally relevant feature – as they are understood by Polish Constitutional Tribunal. It is the basis for diversion of social groups, because it has great impact on social life. It inhibits or precludes competition between organic people or 'organic cyborgs' and higher cyborgs. Moreover, it must be said that cyborgization does not infringe human dignity, especially because of egalitarianism posited by transhumanism.

## Wstęp

Cyborgizacja może być uważana za kolejny etap ludzkiej „ewolucji cywilizacyjnej”. Brać pod uwagę należy uwarunkowania społeczno-kulturowe i nie można pozostać obojętnym na to, co w społecznym odczuciu, choć nieostre i mgliste, stanowi cechę ludzką, a co cechę obcą. Czy przy takiej ingerencji w naturalny organizm, że nawet człowiek zaczyna wątpić w człowieczeństwo stojącej przed nim istoty, nie mamy do czynienia z zupełnie nowym tworem, sztucznym organizmem, winnym być klasyfikowanym odrębnie od ludzi? Jest to podobny mechanizm do tzw. chińskiego pokoju, mocno krytykowanego. Fakt, iż człowiek postrzega pewne zjawisko w dany sposób, nie znaczy, że zjawisko to ma obiektywnie taką postać.

Czy ulepszony organizm ludzki należałoby traktować jako swoisty utwór podlegający reżimowi prawa autorskiego? Przyjęcie takiego rozwiązania wydaje się uwłaczające,

uprzedmiotawiające dla cyborga. Uderza w jego godność? Czy jest to godność tożsama z godnością człowieka? Być może odpowiednim postrzeganiem cyborgizacji jest jej porównanie do zabiegów medycyny estetycznej, o których nie myśli się w kategoriach niegodnych czy pozbawiających człowieczeństwa, a przecież również stanowią ingerencję w biologiczne ciało.

Na potrzeby tekstu cyborg jest uznawany za człowieka, a nie istotę innej kategorii, nawet w przypadkach bardzo głębokiej cyborgizacji. Celem opracowania jest odpowiedź na pytanie, czy cyborgizacja narusza godność człowieka oraz jak zasady wolności i równości w rozumieniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mogą wpływać na ograniczenie jej dopuszczalności. Poniższa analiza przeprowadzona zostanie na podstawie badania literatury przedmiotu, tak polskiej, jak i zagranicznej, oraz analizy dogmatycznej ww. wartości konstytucyjnych.

## Pojęcie cyborgizacji

Pojęcie cyborgizacji wbrew pozorom nie jest oczywiste. Standardowo rozumie się je jako połączenie organizmu z maszyną (każdego rodzaju, w tym też urządzeniem elektronicznym); tu przedmiotem zainteresowania jest cyborgizacja ludzka. W odbiorze kulturowym i społecznym zauważa się traktowanie cyborgizacji jako czegoś potwornego, wykraczającego poza granice estetyczne, przerażającego (Kopciwicz 2016: 14). Z uwagi na wykorzystanie do hybrydyzacji technologii jawi się ona jako coś nieczystego. Jednocześnie wyraźnie podaje w wątpliwość trafność i słuszność rozdziału kultury od natury (Czurko 2014). Jak pisze Elżbieta Struzik: „Ciało fizyczne uwikłane w interfejs z technologią, które zatraciło swą naturalność, zostaje zastąpione przez technologicznie produkowane «simulacrum»” (Struzik 2008: 213). Dostrzega się przy tym różnicę pomiędzy przybraniem przez człowieka nowego ciała poprzez transfer jego umysłu do maszyny lub takie zmechanizowanie naturalnego ciała, że całkowicie wyeliminuje się jego słabości (np. wątłość lub starzenie się), a „wkomponowaniem” w żywą tkankę elementów elektronicznych wspomagających funkcjonowanie organizmu.

W ramach projektu Cyborg 1.0 ramię Kevina Warwicka zostało wyposażone w chip pozwalający sterować drzwiami, ogrzewaniem i oświetleniem (<http://kevinwarwick.coventry.ac.uk/project-cyborg-1-0/>; por. Gałuszka, Ptaszek, Żuchowska-Skiba 2016: 14–15). W kolejnej odsłonie projektu, Cyborg 2.0, układ nerwowy Warwicka został połączony z komputerem (<http://kevinwarwick.coventry.ac.uk/project-cyborg-2-0/>). Oba zabiegi wchodzą w zakres pojęcia cyborgizacji. Pojawiają się jednak głosy, że szukamy zbyt płytko i nie dostrzegamy, że ludzie od zawsze byli cyborgami, dlatego że od początków swego istnienia dążyli do wzmacniania mocnych stron i redukcji słabości za pomocą czegoś z zewnątrz, sztucznego (Bobryk 2014: 18). Nie sposób odmówić liczydłu, butli do nurkowania czy noktowizorowi cechy przydatności, ale czy ich stosowanie czyni z człowieka cyborga?

Można się mimo to zastanawiać, czy nieodłączne towarzystwo technologii, tak istotne zwłaszcza z punktu widzenia pokolenia Z, nie czyni z człowieka czegoś na wzór hybrydy człowieka i maszyny (Siwak 2017: 104–105). Wedle Wojciecha Siwaka: „Żyjąc [...] w kulturze cyfrowej tworzymy bazy danych i one tworzą nas. Tworzymy digitalne przedmioty i nimi się stajemy. Tworzymy autobiografie, symulacje, wirtualne środowiska, awatary – i one nas tworzą. Istniejemy w nich fizycznie i nie istniejemy” (Siwak 2017:122). Nic dziwnego, że przy obraniu tej perspektywy pojawia się możliwość rozciągnięcia zakresu znaczeniowego terminu „cyborg” na człowieka, który co prawda nie jest fizycznie zespolony z maszyną, ale jest od niej w równym stopniu zależny i przez nią kształtowany. Istotne jest, że cyborgizacja miała ulepszać człowieka zarówno fizycznie, jak i moralnie, jako że rozwój fizyczny miał niejako powodować rozwój moralny (Szymański 2016: 36).

Rozszerzenia poprzez cyborgizację mogą być aplikowane na zewnątrz organizmu (egzorozszerzenia) lub wewnątrz niego (endorozszerzenia) (Klichowski 2014: 150). Łączenie maszyn z ciałem człowieka „od zewnątrz” może przybrać postać na przykład egzoszkieletu, zaś endorozszerzenia – wszczepiania implantów (Klichowski 2014: 150–160).

### Cyborgizacja a koncepcje transhumanizmu

Według Michała Klichowskiego transhumanizm jest nurtem, którego korzenie sięgają myśli eugenicznej (Klichowski 2014; Sadowska 2019: 38). Ponieważ ideą transhumanizmu jest przekraczanie ograniczeń człowieka i po przejściu etapu trans- stworzenie postczłowieka, można ostrożnie przyrównać go do nietzscheańskiej koncepcji *Übermensch*. Transczłowiek jest zatem etapem pośrednim, zaś postczłowiek – formą ostateczną, zgodną z postulowaną przez transhumanistów wolnością morfologiczną (Wieczorek 2006: 23–24). Ewolucję człowieka da się wobec tego podzielić na dwa główne etapy – ludzki i cyborgiczny, przy czym ten drugi ma zostać zakończony dopiero po ostatecznym ukształtowaniu postczłowieka (Klichowski 2014: 109). Zakłada się tu rozwój metod zespalających istotę ludzką z maszyną oraz udoskonalających zdolności człowieka, przy jednoczesnej eliminacji jego niedoskonałości (np. wyostrzenie zmysłów, usuwanie wad somatycznych), aż po transfer umysłu ludzkiego z organicznego do maszynowego ciała, i tym samym nieśmiertelność (Klichowski 2014). Cyborgizacja daje duże możliwości nie tylko w zakresie doskonalenia ludzkiego organizmu dla samego faktu jego ulepszania, ale i w zakresie potencjalnego eliminowania nieuleczalnych chorób genetycznych lub przewycięzania ograniczeń z nich płynących.

Koncepcje te wiążą się z pytaniem, czy dążenie do doskonałości stanowi cel ludzkości. Tak rozumiana eudajmonia oznacza, że człowiek powinien rozwijać się tak, by zbliżyć się do doskonałości na tyle, na ile może. Rozwój ten ma nie tylko dotyczyć doskonalenia cech ludzkich w ogóle, ale i przymiotów indywidualnych (Juruś 2008: 41–42).

Transhumanizm nie jest jednolitym blokiem poglądów, różni się podejściem w zależności od podsystemu koncepcyjnego. I tak wyróżnia się następujące odłamy: ekstropianizm, abolicjonizm bioetyczny, singularitarianizm, postgenderyzm i (cyber)immortalizm (Klichowski 2014). Pierwszy zakłada wieczny rozwój człowieka, nawet w fazie post-, ażeby zapobiec skutkom starzenia się organizmu i jego powolnego, acz naturalnego rozpadu. Abolicjonizm bioetyczny z kolei postuluje uwolnienie człowieka od wszelkiego bólu oraz zapewnienie ludzkości za pomocą technologii ciągłego przeżywania radości, która będzie się wciąż maksymalizować wespół z rozwojem technologicznym. Natomiast singularitarianizm wierzy w nastanie osobliwości technologicznej, przekraczającej granice biologicznych zdolności człowieka. Przy tym uznaje, że należy starać się, by jak najprędzej osobliwość osiągnąć (Deklaracja transhumanizmu 2006: 13). W odłamie pogładowym Raymonda Kurzweila umysł i ciało to dwie odrębne sfery, dlatego możliwe i wyczekiwane jest funkcjonowanie umysłu bez ciała – na etapie postczłowieka (Kurzweil 2013).

Ciekawe spojrzenie na przyszłość prezentuje postgenderyzm, którego podstawy zbudowała Donna Haraway. Zakłada on stworzenie cyborgów bez płci, co ma być wyrazem ostatecznego zrównania płci; ważne jest, że nie implikuje to aseksualności cyborgów. Mają one być zdolne do odczuwania uniesień seksualnych, nie na poziomie ciała, lecz umysłu, zaś rozmnażanie ma być możliwe dzięki zdobyciom technologicznym, takim jak klonowanie (Kudlatz 1999).

Immortalizm opowiada się za znalezieniem sposobu pozwalającego na uniknięcie śmierci. Mówi się tu o takich metodach, jak kryptonika, nanotechnologia, SI oraz *mind uploading* (Wieczorek 2006: 19), ale spotykane są również inne opcje, jak na przykład stworzenie po śmierci człowieka cyberawatara na podstawie analizy jego aktywności w Internecie (Pawlak 2018: 9). Problematyczne jest, że metody te są ograniczone, choćby wymogami technicznymi, i konieczny jest transfer z jednego urządzenia do drugiego bądź wymiana jego części zamiennych. To podnosi cenę metody, co ograniczałoby jej powszechną dostępność. Mogłyby powstać różne „wersje nieśmiertelności”, jak pakiety oprogramowania antywirusowego – od darmowych po najdroższe, czyli najbardziej zaawansowane. Podobnie ze sprzedażą części zamiennych, komór kriogenicznych i urządzeń do-transferowych. Pochylić się przy tym należy nad możliwością odbioru przez przetransferowany na urządzenie cyfrowe umysł informacji ze świata (Pawlak 2018: 15). Człowiek rozpoznaje rzeczywistość zmysłami, czego „umysł w maszynie” będzie pozbawiony. Niewykluczone jest, że te braki da się wypełnić dzięki implantom, umożliwiającym zmysłowy odbiór świata na zewnątrz. Jednocześnie rodzi się pytanie o tożsamość cyfrowej kopii umysłu, co jest niebagatelne również z perspektywy prawa, np. w kontekście tożsamości kopii umysłu podsądnego, który zmarł w czasie procesu. Być może jej stwierdzenie dawałoby szansę na kontynuowanie procesu.

Transhumanizm nie dostrzega potencjalnego problemu tożsamości trans- i postczłowieka, choć sam podkreśla, że są to „ulepszeni ludzie” czy „więcej niż ludzie”.

Pytanie więc, czy trans- i postczłowiek to nadal jest człowiek, czy może inna istota. Aby przeprowadzić poniższą analizę, konieczne jest przyjęcie optyki transhumanistów i uznanie, że transczłowiek, chociaż byłby istotą bardziej zaawansowaną od człowieka, to nadal zawierałby pierwiastek ludzki i skorelowane z nim prawa. W przeciwnym razie rozważania mogłyby przybrać postać zbyt abstrakcyjnych.

## Cyborgizacja a prawo do samostanowienia o sobie

Wolność w Konstytucji może być rozumiana jako wolność osobista, tj. możliwość do podejmowania decyzji dotyczących samego siebie (Banaszak 2012a: nb 2–3; wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05), a zatem jako prawo do samostanowienia o sobie. Pogląd ten poddany został krytyce przez Krystiana Complaka, który podniósł, że przychylenie się do niego implikuje, iż art. 31 Konstytucji chroni jedynie wolność osobistą, nie zaś człowieka (Complak 2014a: teza 2). Sprzeciw wyrazili również Leszek Bosek i Marek Szydło, jako przykład wykraczania poza granice prawnej ochrony wolność w sferze prywatnej podając m.in. możliwość tworzenia partii politycznych (Bosek, Szydło 2016: nb 4, 17). Z kolei Paweł Sarnecki wolność osobistą, mającą zresztą rangę wolności konstytucyjnej na podstawie art. 41, określił jako jeden z przejawów wolności opisanej w art. 31 (Sarnecki 2016a: teza 3–5). Dopełnieniem prawa do samostanowienia o sobie jest wolność od ingerencji z zewnątrz w sferę życia prywatnego człowieka (Sarnecki 2016b: teza 3).

Z faktu, że wolność podlega ochronie prawnej wywodzi się obowiązek ustawodawcy określenia gwarancji poszanowania wolności i prawo do unormowania granic wolności, tak aby nie dopuścić do konfliktów społecznych na tle nadmiernego indywidualizmu (Banaszak 2012a: nb 2–3). Istotne jest powiązanie zasady wolności z godnością, które prowadzi do uznania, iż wolność ma swoje korzenie właśnie w godności, co z kolei ma znaczenie dla uzasadnienia możliwości ograniczania swobody zachowania, w przypadku gdy nie dochodzi poprzez nie do naruszenia praw i wolności innych osób (Bosek, Szydło 2016: nb 18; por. Banaszak 2012a: nb 18).

Poczynione uwagi są niezbędne dla rozważań na temat wolności człowieka w zakresie cyborgizacji. Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 31 ust. 3 zaczął posługiwać się trzema kryteriami, za pomocą których dokonuje się ważenia wartości tak, aby potencjalne ograniczenie praw i wolności było proporcjonalne do celu, jaki ma zostać osiągnięty poprzez to ograniczenie. Jeśli uznamy, że cyborgizacja powinna być ograniczona, będziemy musieli podnieść argumenty wskazujące na racjonalność tego zakazu lub ograniczenia. Ma się ona wyrażać w następujących przesłankach: konieczności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto* (Wojtyczek 2016: teza 41 i n.), nabudowanych na treści art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie każde naruszenie praw czy wolności człowieka jest jednocześnie pogwałceniem jego godności (Potrzeszcz 2005: 43–45), zaś nie każde ograniczenie uderza w ludzką godność (Granat 2014: 18). Przeciwnie – w większości, adekwatne ograniczenia mają ją potwierdzać.

Ograniczanie praw i wolności konstytucyjnych stanowi materię ustawową. Ich ograniczanie jest dozwolone tylko w ramach wyjątku, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób (wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98; por. Tuleja 2019a: teza 2). Co więcej, zachowana musi zostać istota wolności i praw. Cyborgizacja może zagrozić bezpieczeństwu państwa lub porządkowi publicznemu, jeżeli dojdzie do rozszerzenia organizmu człowieka o np. niebezpieczne narzędzia, które następnie zostaną wykorzystane w przestrzeni publicznej (Banaszak 2012a: nb 7–8). Można sobie wyobrazić rozszerzenia na wzór futurystycznych wizji *science fiction*, biorąc jednak po uwagę szybkość postępu technologicznego, nie można wykluczyć, że dziś absurdalne, za kilkadziesiąt lat takie wizje staną się realne. Na pytanie więc, czy konieczne jest ograniczenie swobody cyborgizacji, odpowiedzieć należy twierdząco. Pozostawienie bowiem zupełnej swobody wyklucza możliwość przeciwdziałania potencjalnym zagrożeniom ze strony cyborga. Celem tego ograniczenia byłoby zachowanie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego, do czego przysłużyłyby się regulacje przesiewające zabiegi „bezpieczne” i „potencjalnie groźne”. Spełniony więc byłby wymóg przydatności. Natomiast proporcjonalność *sensu stricto* zachodzić będzie, gdy swoboda cyborgizacji zostanie ograniczona w sferze, w której dotyka bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego. Zastosowanie znaleźć by tu mogły regulacje dotyczące posiadania broni i unormowania wydawania zezwoleń na poddanie się zabiegowi cyborgizacji.

Następnie trzeba rozważyć, czy celem ograniczenia wolności poprzez zakaz poddania się cyborgizacji może być ochrona środowiska. Skorelowany z nią obowiązek prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne w perspektywie na przyszłość został skonstruowany po to, aby zapewnić przyszłym pokoleniom dostęp do zasobów naturalnych. Ma to zagwarantować człowiekowi bytowanie w warunkach pozwalających na rozwój. Ingerencja w organiczne tkanki nie jest równoznaczna atakowi na środowisko, pomimo że zakłada dalekosiężne zmiany w organizmie człowieka, będącego przecież elementem natury. Chociaż sam akt cyborgizacji nie spełnia wymogów dla jej ograniczenia ze względu na ochronę środowiska, to już wyposażenie cyborga w elementy mechaniczne, które mogą degradację ułatwiać, warunki te ma możliwość spełnić, wobec czego wyobrażalne jest ograniczenie swobody cyborgizacji dla ochrony środowiska.

Cyborgizację można też ograniczyć z racji ochrony moralności publicznej. Chociaż pomimo swej kontrowersyjności nie uderza ona w normy moralne uznane za powszechne (Banaszak 2012a: nb 10), to możliwe jest rozszerzenie organizmu o elementy maszynowe moralność publiczną naruszające.

Moralność publiczna to nie zestaw norm moralnych narzucanych przez Konstytucję, ponieważ Konstytucja nie może nakładać na społeczeństwo oparte na pluralizmie obowiązku uznania wybranego rodzaju moralności (Wojtyczek 2016: teza 38).



Nie wystarczy, by dane zachowanie wywoływało dyskomfort innych obywateli, gdyż dla spełnienia przesłanki uderzania w moralność publiczną zachowanie to powinno uderzać w ogólnie akceptowane normy postępowania (Wojtyczek 2016: teza 38). Cyborgizacja nie powinna być postrzegana jako zło, przed którym Konstytucja powinna chronić społeczeństwo. Jako zjawisko nie powinna być utożsamiana z czymś obrzydliwym, gorszącym lub naruszającym poczucie komfortu i intymności, nie uderza również w normy estetyczne, statuujące nieobyczajne zachowanie, jak nagość czy oddawanie moczu w miejscu publicznym. Jednocześnie jednak charakter naruszający mogą mieć rozszerzenia cyborgiczne.

Nadto cyborg może stać się zagrożeniem dla praw oraz wolności innych osób. Aby temu zapobiec, przydatna byłaby selekcja cyborgizacji groźnych i odseparowanie ich od bezpiecznych poprzez konieczność uzyskania stosownego zezwolenia. System zezwoleń powinien dotyczyć tylko cyborgów, których rozszerzenia stanowiłyby odbicie posługiwania się przez człowieka przedmiotem zwiększającym zagrożenie nieakceptowalne społecznie bez stosownego zezwolenia. Jest to o tyle istotne, że rozszerzenia niegroźne powinny być na wzór dzisiejszy dostępne bez formalności. Obecnie pacjent może zakupić protezę np. kończyny bez uzyskiwania zezwolenia władz państwowych, a jego jedynym ograniczeniem jest budżet. Rozszerzenia niezagrażające społeczeństwu powinny być traktowane analogicznie. Oczywiście niebezpieczeństwo pomimo zminimalizowania poprzez ograniczenie kręgu uprawnień do rozszerzeń groźnych wciąż będzie istnieć, będzie to jednak ryzyko na poziomie społecznie akceptowalnym i porównywalnym z ryzykiem stwarzanym przez osoby posiadające legalnie broń lub kierujące pojazdami zgodnie z przepisami ruchu drogowego, dlatego nie ma tu mowy o zupełnym zakazie cyborgizacji, ale o ograniczeniu swobody w zakresie poddawania się zabiegom. Można by rozważyć dopuszczalność stworzenia rejestru cyborgów, lecz w mojej opinii byłoby to podobne do stygmatyzacji.

Rozwój technologiczny w połączeniu z pomysłami cyborgizacyjnymi rodzą pytania o ochronę prywatności. Za ochronę tę służą wolności i prawa zakodowane w art. 47–51 Konstytucji (Fleszer 2015: 24). Zakładając możliwość podłączenia umysłu ludzkiego do sieci internetowej, można mieć wątpliwości co do ochrony danych osobowych, która stanowi jeden z przejawów ochrony życia prywatnego (Mączyński b.d.: 6–7). Tak zwane technologie siebie (Kalinowska 2016) za pośrednictwem cyborgizacji mogą zacząć funkcjonować na innym poziomie, jeśli dzięki np. implantom człowiek będzie bezpośrednio transmitował myśli, bodźce odbierane przez jego zmysły, wspomnienia czy informacje o funkcjonowaniu swego organizmu. Tutaj znajdzie się zastosowanie dla regulacji chroniących dane osobowe. Transmisje „między-umysłowe” traktowane powinny być podobnie do relacji w mediach społecznościowych – przy istnieniu woli dysponenta danych do ich upublicznienia nie ma ataku na dobro prawne w postaci prywatności. Na tym polu nie można mówić o zupełnej swobodzie i cyborgizacja również będzie musiała spełniać te standardy, a ponadto wszelkie łącza będą musiały



zostać wyposażone w „bariery” odcinające władzom publicznym dostęp do informacji, jakich ujawnienie przed nimi nie jest prawnie wymagane. Podobnie w przypadku implantów mających służyć za bazę danych.

Podsumowując, utrzymana zostanie zasada proporcjonalności, gdy ograniczenie swobody cyborgizacji będzie polegało na wyznaczeniu zasad przeprowadzania zabiegu, w tym obowiązek uzyskania pozwolenia na cyborgizację „potencjalnie groźne”. Tym samym obywatel nadal zachowa sporą część swobody, samo jej jądro, a jednak nie zacznie przez to być zagrożeniem dla praw i wolności innych osób czy dla bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego. Rzecz dotyczy się nie stworzenia ogólnego zakazu i szeregu wyłączeń w postaci dopuszczalnych zabiegów, typu np. implantowanie, ale właśnie wymogów wstępnych przeprowadzania zabiegów.

Prawo do samostanowienia o sobie ma realne znaczenie dla eksperymentów naukowych, gdyż nie jest dopuszczalne poddanie człowieka eksperymentom bez jego dobrowolnej zgody. Zaimek „nikt”, użyty w art. 39 Konstytucji, wskazuje na jak najszerszy krąg podmiotów, które mają być wolne od eksperymentów, na które się nie zgodziły (por. Zubik 2007). Powszechnie stosowane zabiegi cyborgizacji nie będą mogły być traktowane jako eksperyment, ponieważ znane będą zarówno ich skutki, jak i przydatność. Inaczej będzie w przypadku cyborgizacji, jakiej skutki nie będą jeszcze w pełni znane i nie można będzie wypowiedzieć się na temat jej przydatności, opierając się na teorii oraz empirii. Wówczas można mówić, że przeprowadzenie podobnych zabiegów jest równoznaczne z przeprowadzeniem eksperymentu na organizmie człowieka jako materiale badawczym. Jeżeli spełnione zostaną przesłanki kontratypu z art. 27 k.k. (jak celowość eksperymentowania, zgoda uczestnika czy zasadność eksperymentu w świetle aktualnego stanu wiedzy), zachowanie to jest wtórnie legalne, a co za tym idzie – nie może uderzać w porządek prawny.

Andrzej Zoll zauważa, że za niezgodny z Konstytucją uznać należy przepis ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry (stan na dzień 27 lutego 2019 roku) pozwalający na wydanie zgody na eksperyment przez sąd opiekuńczy, w sytuacji gdy zgody tej odmawia przedstawiciel ustawowy osoby mającej być obiektem eksperymentu. Autor podkreśla, że niezgodność ta wynika z naruszenia dobrowolności tak wyrażonej zgody (Zoll 1997: 104–105). Z poglądem tym trzeba się zgodzić. Widać wyraźnie, że możliwość decydowania o sobie jest wartością podkreślaną na gruncie polskiej Konstytucji i związaną z osobą ludzką. Pewne jest zatem, że dla cyborgizacji potrzebna jest dobrowolnie wyrażona zgoda tego, na kim zabieg ma być przeprowadzony.

Ponadto eksperyment ten nie może być bezprzedmiotowy, a zatem „ma czemuś służyć”. Tym celem jest owa spodziewana korzyść o charakterze poznawczym. Musi być ona istotna dla nauki.

Celem w rozumieniu transhumanizmu jest doskonalenie gatunku ludzkiego. Wartość poznawcza eksperymentu cyborgizacji tkwi w zweryfikowaniu przydatności zmian, jakie zostaną wprowadzone w organizmie człowieka dzięki jego połączeniu

z maszyną. Na przykład zaimplementowanie człowiekowi zdolności widzenia na trzykrotnie większą odległość niż pozwala na to nieuzbrojone oko bezsprzecznie zwiększy możliwości dostrzegania detali w otaczającej rzeczywistości, przez co przyspieszy reakcję na bodźce. Takie zdolności mogą być użyteczne choćby w ruchu lądowym, gdzie dzięki szybszemu dostrzeganiu szczegółów kierowca jest w stanie szybciej zarejestrować potencjalne zagrożenie na drodze i zareagować z odpowiednim wyprzedzeniem. Zagrożeniem jednak będzie niewiedoma co do skutków psychicznych lub fizycznych, jakie mogą się z takim eksperymentem wiązać.

Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry rozróżnia dwa rodzaje eksperymentów – lecznicze i badawcze. Pierwszy można przeprowadzić jedynie na osobie chorej i jego celem jest przyniesienie pacjentowi korzyści w postaci zapobiegnięcia chorobie, zredukowania jej negatywnego wpływu na organizm, zahamowania jej rozwoju, zmniejszenia cierpienia lub poprawy stanu zdrowia (Kubiak 2015). Jedną z metod leczenia w kontekście tego eksperymentu może być właśnie cyborgizacja, jeżeli dzięki niej jest szansa na zaistnienie korzyści dla zdrowia pacjenta. Tak więc jeżeli w przypadku rzadkiej choroby żadne dostępne i znane sposoby nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, a poprzez zainstalowanie maszyny w ciele chorego mogłoby dojść np. do niemal zupełnej redukcji jego cierpienia, to można mówić o cyborgizacji jako eksperymencie leczniczym. Istniejący obok niego eksperyment badawczy ma przyczynić się do poszerzenia wiedzy medycznej, zaś probantem może być także osoba zdrowa (Kubiak 2015). Również w tym wypadku nie jest trudno znaleźć zastosowanie dla cyborgizacji.

Z uwagi na medyczny charakter wymienionych eksperymentów do ich legalnego przeprowadzenia wymagana jest *a priori* pozytywna opinia komisji bioetycznej. Paweł Brzezicki poddał regulacje dotyczące komisji bioetycznych krytyce, zarzucając im m.in. brak dostosowania do warunków eksperymentu, tj. do jego zmienności, i dopiero po odwołaniu się do kodeksu postępowania administracyjnego znalazł możliwość przerwania eksperymentu poprzez pozbawienie go podstawy w postaci uchwały komisji bioetycznej (Brzezicki 2015). Pomimo uwag dotyczących niedoskonałości wspomnianej regulacji samo stworzenie komisji bioetycznych jest uzasadnione, o ile ich zadania nie są marginalne, a komisje cechują się niezależnością.

## Cyborgizacja a zasada równości

Biorąc pod uwagę potencjalną kosztowność zabiegów cyborgizacyjnych, pojawia się wizja polaryzacji społeczeństwa na ludzi, którzy dysponują technologicznym wzmocnieniem, i tych, których możliwości wyznacza biologiczne ciało. W efekcie można spodziewać się trudniejszej rywalizacji na rynku pracy, gdzie transludzie bez wątpienia zdobędą przewagę nad tymi, którzy cyborgizacji się nie poddali (dalej: „ludzie organiczni”). Rozważania nad problemem równości wiążą się z kilkoma założeniami.

Pierwsze – cyborgowi przysługują prawa i wolności, a także ich ochrona. Rozszerzenia nie pozbawiają cyborga pierwiastka ludzkiego, ponieważ zawsze pozostaje on hybrydą człowieka i maszyny. Jest on „człowiekiem więcej”. Jeżeli więc człowiekowi przysługują prawa i wolności oraz ich ochrona, to przysługują one i „człowiekowi więcej”. Nie oznacza to jednak, że wraz z rozwojem technologicznym winien zmniejszać się zakres praw przysługujących człowiekowi organicznemu.

Drugie – niepoddanie się cyborgizacji jest cechą relewantną, tj. na tyle społecznie doniosłą, że usprawiedliwia różnicowanie grup społecznych. Cecha ta będzie w skrócie nazywana organicznością, choć jest to skrót myślowy. Warunkiem jest tutaj intensywność ingerencji w organizm, gdyż aby mówić o nieprzewyżnionej dla człowieka organicznej konkurencji, cyborgizacja musi być nie tylko ulepszająca, ale i odpowiednio głęboka.

Równość wobec prawa jest zakodowana już w preambule Konstytucji w słowach: „równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski”, a następnie w art. 32 Konstytucji. Zasada ta nie oznacza identyczności traktowania (Banaszak 2012b: nb 4). Oczekiwać takiego traktowania można, o ile podmioty znajdują się w analogicznej w sytuacji (Borysiak, Bosek 2016: nb 63–65, 80). Warto przy tym zaznaczyć, że podmiotami tej zasady są nie tylko osoby fizyczne, ale i prawne, a nadto Konstytucja nie stawia tutaj wymogu posiadania polskiego obywatelstwa, lecz jedynie znajdowania się w zakresie polskiej jurysdykcji (Banaszak 2012b: nb 1). Nie ma więc wątpliwości, że również cyborgi mieszczą się w zakresie podmiotowym zasady równości. Co więcej, zestawienie zasady równości i zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) prowadzi do uznania równości za autonomiczną podstawę kontroli konstytucyjności regulacji prawnych, gdyż wykluczone jest ograniczanie wedle art. 31 ust. 3 Konstytucji równości wobec prawa (Borysiak, Bosek 2016: nb 57). Wyróżnia się przy tym dwa aspekty równości wobec prawa: w stosowaniu i w stanowieniu prawa (wyrok TK z dnia 15 lipca 2010 r., K 63/07; por. Borysiak, Bosek 2016: nb. 72–75). Pierwszy oznacza, że władze publiczne winne traktować podmioty podobnie, nie dostrzegając ich indywidualnych cech nieistotnych dla danej normy (por. Tuleja 2019b: teza 2). Drugi odnosi się do obowiązku ustawodawcy stanowienia prawa tak, by uwzględnić podobną sytuację podmiotów i w razie konieczności wyróżniać cechy relewantne, pozwalające na rozróżnienie regulacji dotyczących jasno określonej grupy społecznej (Tuleja 2019b: teza 2). Wyróżnienie takiej cechy nie może być arbitralne. Cecha relewantna to cecha racjonalnie uzasadniona i wyważona, tj. interesy grup społecznych muszą być zbalansowane, czyli naruszenie interesów jednej musi pozostawać w proporcji do wagi interesów grupy, na rzecz której do rozbieżności dochodzi (wyrok TK z dnia 16 grudnia 1997 r., K 8/97).

Ogromną zaletą cyborgizacji jest oferowany przez nią potencjał medyczny, jak korekcja wzroku albo regeneracja uszkodzonych części ciała. Przykładem ilustrującym możliwości cyborgizacji jest *casus* Neila Harbissona, artysty, który urodził się obciążony achromatopsją, tj. nie był zdolny do widzenia barw. Jako działacz na rzecz cyborgizacji

zdecydował się na wszczepienie do swego organizmu implantu, dzięki któremu miał uzyskać sposobność rejestrowania barw, ale nie za pomocą zmysłu wzroku – jego celem było odczuwanie barw inaczej, głębiej, toteż wybrał implant pozwalający na ich słyszenie (Rodobolska 2015: 7–8). Z możliwości techniki korzysta też artysta Roman Bromboszcz, poeta-cyborg, tworzący przy użyciu zarówno techniki, jak i tradycyjnych metod (Kilian 2016). Takich przypadków może być w przyszłości więcej – takich oraz wymagających mocniejszej ingerencji technologii w ciało człowieka. Można przecież nie tylko przywracać widzenie barw, ale i widzenie w ogóle. Ekspansja cyborgizacji może być bardzo dalekosiężna, od wzmacniania zdolności motorycznych żołnierzy po stymulację odpowiednich części mózgu w zależności od indywidualnych potrzeb, czy to części odpowiedzialnej za uzdolnienia artystyczne, czy logiczne myślenie. Zaimplementowanie elementów maszynierii do ciała człowieka niejednokrotnie oznaczać będzie wyposażenie go w cechy nadludzkie, przez co cyborg istotnie będzie zdolny w odmienny od niecyborga sposób prowadzić swe życie, zyskując na wielu polach przewagę (np. wspomniana już przydatność do zawodu czy zdolności intelektualne).

Największym zagrożeniem cyborgizacji, jakie się przewiduje, jest wyginięcie ludzi jako gatunku (Wieczorek 2006: 21). Zakłada się bowiem, że inteligencja ludzi organicznych nie będzie miała szans z inteligencją trans-, a już tym bardziej postludzi. Francis Fukuyama sądzi jednak inaczej. Jego zdaniem ludzie będą interesować się koncepcjami transhumanizmu tak długo, jak długo dawać im to będzie korzyści co do długości i jakości życia, bez ulegania wizjom dotyczącym rozwoju gatunku ludzkiego jako ogółu (Wieczorek 2006: 26).

Z założenia drugiego wynika trzecie – cyborgizacja lecznicza, niebędąca ulepszającą w powyższym rozumieniu stanowi odmienną, niezależną cechę, zatem tej kategorii cyborg nie należy do grupy z założenia drugiego.

Czwarte założenie – cyborgizacja jako ulepszenie – jest opcją stawianą przed człowiekiem na wzór operacji plastycznej, jest bowiem zabiegiem zbędnym dla zwykłego funkcjonowania w życiu społecznym, lecz jednocześnie może być z różnych względów pożądana.

Konkludując, regulacje dotyczące trans- i postludzi winny uwzględniać różnice możliwości i formować katalog praw, wolności i obowiązków z uwzględnieniem koniecznych odmienności w celu zapewnienia równego traktowania wyróżnionych grup. Oczywiście należałoby stworzyć w grupie cyborgów odpowiednie podgrupy, jeżeli możliwości techniki pozwalałyby na wybór z szerokiego wachlarza zabiegów hybrydacyjnych, z różną intensywnością wpływających na organizm człowieka, a odmienności te tak odróżniałyby jednostki od siebie, że analogizowanie ich sytuacji byłoby krzywdzące.

Poczynione uwagi wiążą się z równością szans, gdyż prawo powinno zakładać rozróżnienie cyborgów od nie-cyborgów oraz cyborgów różnych kategorii właśnie po to, aby zapewnić im podobne możliwości w życiu społecznym (por. Borysiak,

Bosek 2012: nb 69; por. postanowienie TK z dnia 24 października 2001 r., SK 10/01). We wcześniejszych etapach, gdy różnice wewnątrz grupy cyborgów nie będą wystarczającą bazą dla ich wielostopniowej dyferencjacji, cyborgi mniej zaawansowane, tj. niestanowiące dla człowieka nieprzezwykłej konkurencji, powinny zrównać się z ludźmi organicznymi, jako że ich możliwości wciąż będą odpowiadać możliwościom osiągalnym przez niecyborgi. Dlatego też zakres podmiotowy pojęcia „organiczność” (założenie drugie) nie pokrywa się z zakresem podmiotowym pojęcia „ludzie organiczni”. Postrzeganie społeczeństwa jako continuum, w ramach którego funkcjonują ludzie o różnym stopniu cyborgizacji, postuluje Nick Bostrom, biorąc pod uwagę potencjalną stygmatyzację wobec każdej z grup i sugerując otwartość na odmienności również w zakresie cyborgizacji (Bostrom 2005).

W związku z powyższymi uwagami dotyczącymi przewagi transludzi nad ludźmi organicznymi (i „cyborgami organicznymi”) racjonalne jest zróżnicowanie ich sytuacji, aby zapewnić tym ostatnim funkcjonowanie w życiu społecznym, a nie doprowadzić do ich wykluczenia (np. wzrost bezrobocia ludzi organicznych lub nieprzydatność w świecie sztuki). Wobec tego organiczność w mojej opinii jest cechą relewantną, mogąca stanowić podstawę rozróżnienia grup społecznych w ten sposób, że ustawodawca stanowić będzie przepisy z preferencją dla ludzi organicznych i cyborgów innej niż wymieniona w założeniu drugim kategorii.

Cyborgizacja nie jest zjawiskiem nieznanym współcześnie. Nie jest mrzonką, nad którą można przejść do porządku dziennego, o czym świadczy choćby ruch Rosja 2045 (Pawlak 2018: 18–19). Jest wyzwaniem rzucanym nie tylko systemom moralnym poszczególnych jednostek, ale i całemu bagażowi aksjologicznemu polskiej Konstytucji, która choć w zapisie pozostaje niezmienna, powinna treściowo iść z duchem czasu, ażeby jako akt najwyższej rangi w państwie maksymalnie odpowiadać potrzebom społecznym.

## Cyborgizacja a godność

Wreszcie należy postawić sobie pytanie, czy cyborgizacja nie jest zabiegiem naruszającym godność człowieka. Człowiek zasługuje na poszanowanie swej osoby jedynie z tego powodu, że jest człowiekiem, nie potrzebuje przy tym posiadać innego przymiotu, nie ma znaczenia płeć, wiek, wyznanie lub jego brak, pochodzenie czy przynależność etniczna. Przez to mówi się o godności jako o powszechnej. Wynika z tego, że jest ona cechą istoty ludzkiej (Fleszer 2015: 20) – i taki jest też pierwszy wymiar godności, uznawanej za wartość (godność ludzka) (por. wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00). Z tak pojmowanej godności wywodzą się prawa i wolności człowieka, przedmiotem sporu jest jednak, czy wszystkie (Bosek 2016: nb 59). Złożoność godności nie pozwala na ustabilizowanie jednego, powszechnie przyjętego znaczenia tego terminu (Mrozek 2014: 46; por. Banaszak 2012c: nb 2, 4).

Drugi wymiar to godność osobowościowa, którą można utracić lub nadszarpnąć poprzez swoje postępowanie; trzeci – godność zakorzeniona w warunkach życiowych i indywidualnych predyspozycjach jednostki, będąca miernikiem adekwatności rzeczywistości, w jakiej człowiek żyje, w odniesieniu do poszanowania godności; czwarty natomiast to godność osobista dotycząca bezpośrednio czci każdej osoby, łącząca się z jej dobrym imieniem (Piechowiak 1999: 349).

Godność oprócz powszechności charakteryzuje się niezbywalnością. Oznacza to, że władze publiczne nie mogą ustanowić przesłanek jej utraty (Tuleja 2019c: teza 1–2) ani możliwości zrzeczenia się (Skrzydło 2013), a ponadto nie traci się godności poprzez zachowanie niegodne (wyrok TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01). Uznaje się, że bezwzględna niezbywalność, jak zostało wyżej zaznaczone, odnosi się do godności osobowej, nie zaś osobowościowej, chociaż sam ten podział jest krytykowany (Banaszak 2012c: nb 7).

Zakaz naruszania godności ludzkiej ma charakter bezwzględny. Obowiązek ochrony godności spoczywa na władzach publicznych, które mają w swych działaniach uwzględniać sferę autonomii jednostek, a jednocześnie nie dopuszczają do wytworzenia się sytuacji naruszających ludzką godność (wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00). Godność nie jest cechą nabytą, lecz przyrodzoną, co oznacza, że dotyczy człowieka niezależnie od postanowień ustawodawcy (wyrok TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99). Konstatacja ta prowadzi do rozgraniczenia praw człowieka na przyrodzone (fundamentalne) oraz te, które nie są emanacją godności, ale służą zabezpieczeniu tych praw człowieka, które emanacją godności są (wyrok TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99). Do naruszenia godności człowieka może dojść, jeżeli do porządku prawnego wejdą regulacje mające człowieka poniżyć (wyrok TK z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09).

Połączenie organizmu człowieka z maszyną z jednej strony stanowi potwierdzenie godności człowieka poprzez zaakcentowanie jego prawa do decydowania o sobie, z drugiej zaś, jest poważną ingerencją w naturę. Cyborgizacja lecznicza, tj. polegająca na wzmocnieniu lub poprawie funkcjonowania narządów, jest zabiegiem medycznym podobnym do np. korekcji wady wzroku poprzez laserowe jej usunięcie. Podobnie jak inne zabiegi lecznicze poświadczą istnienie godności, skoro wartościowe jest poświęcenie zupełnej organiczności organizmu człowieka dla jego zdrowia. Niekłopotliwe wydaje się też zastąpienie narządów urządzeniem elektronicznym, mającym spełniać ich funkcje, bo dopóki jest to procedura lecznicza, przypomina transplantację. Na tle problemu cyborgizacji w kontekście godności człowieka ukształtowały się dwie podstawowe perspektywy: pierwsza zakłada, że godność cyborgów przewyższać będzie godność ludzką, druga zaś – że cyborgizacja pozbawia godności (Klichowski 2015: 436). Leon R. Kass podkreśla, że ingerencja w ludzką naturę, która sama w sobie jest darem, o jaki należy dbać, może skutkować dehumanizacją (Kass 2003). Z kolei Hava Tirosh-Samuelson podaje, że przyszłość człowieka nie opiera się na technologii, ale na celebracji tego, co ludzkie (Tirosh-Samuelson 2018). Do innych



wniosków dochodzi zaś Nick Bostrom, podnosząc, że godność ludzka i postczłowieka są względem się komplementarne (Bostrom 2005).

Nie ma chyba podstaw, ażeby twierdzić, że ulepszanie człowieka samo w sobie jest atakiem na ludzką godność. Pomimo akcentowanego powyżej podobieństwa do koncepcji nadczłowieka cyborgizacja nie ma na celu wydzielenia spośród ludzi tych o wyższych zdolnościach ani tym bardziej stygmatyzowania tych o zdolnościach niższych. Transhumanistyczna koncepcja cyborgizacji zakłada egalitaryzm i ma dotyczyć całego rodzaju ludzkiego, a nie „lepszych” grup. Ma być etapem, przez który ludzkość przejdzie na drodze rozwoju. Problem równego dostępu do metod transhumanistycznych dostrzega także Kass, który zaznacza jednak, że kluczowa jest nie tyle sprawiedliwa dystrybucja tych metod, co ich istota sama w sobie, a tę ocenia negatywnie (Kass 2003).

Trafny jest pogląd, że w celu zachowania *statusu quo* pojmowania godności ludzkiej przeciwstawiać się trzeba manipulacjom genetycznym (oraz jako że autor podkreśla swe wątpliwości spowodowane postępowaniem technologicznym, zapewne także cyborgizacji) podejmowanym w myśl idei nadczłowieka (Complak 2014b), ale pogląd ten dezaktualizuje się w sytuacjach, w których poddawanie się cyborgizacji ma popychać ludzkość ku rozwojowi i nie jest w żaden sposób związane z dyskryminacją. Mechanizmem temu zapobiegającym jest m.in. omówiona wyżej zasada równości i jej przełożenie na zachodzące zmiany. Tym samym chroni się, a nie narusza, godność w trzecim aspekcie.

Godność ludzka nie wypływa z cielesnej powłoki, zaś szacunek dla ciała nie wynika z jego właściwości, ale jest przejawem poszanowania osoby i natury człowieka. Godność jest aspektem człowieczeństwa opartym na poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku, kształtowanymi historycznie, społecznie i kulturowo (Banaszak 2012c: nb 2). Do wskazanych wyżej dwóch podstawowych stanowisk wobec godności cyborgów dołączyć należy jeszcze jedno – godność cyborgów może nie być większa od godności człowieka, ale zupełnie inna w swojej naturze, nawet jeżeli cyborg pozostawać będzie człowiekiem, jak założono na wstępie niniejszego tekstu. O godności cyborgów pojmowanej inaczej, chociaż niekoniecznie w pozytywnym tonie, wypowiedział się Charles Rubin, odpowiadając na transhumanistyczne koncepcje godności postczłowieka (Rubin 2008).

Przy uwzględnieniu postulowanego przez transhumanistów egalitaryzmu (równość w cyborgizacji) z całym jego bagażem wątpliwości na temat realnej powszechnej dostępności zabiegów, dojść należy do wniosku, że cyborgizacja nie stanowi zagrożenia dla godności człowieka. Można by się nawet pokusić o założenie, że cyborgizacja również stanowi potwierdzenie godności, skoro człowiek jest wart inwestowania w niego, by mógł łatwiej i wygodniej funkcjonować w świecie oraz osiągać coraz bardziej zaawansowane stadia rozwoju. Nie dochodzi tu zatem do naruszenia godności osobowościowej ani ataku na pierwszy, bezwzględnie niezbywalny aspekt godności oraz jej ostatni, związany z dobrym imieniem, przejaw.

## Zakończenie

Cyborgizacja ma szansę stać się usługą podobną do telefonii, sprzedawaną w pakietach mniej lub bardziej zaawansowanych. Z powodu możliwości, jakie daje głęboka cyborgizacja, dojść może do wyraźnych rozwarstwień społecznych na tle rodzaju cyborgizacji, jakiej dane grupy ludzi się poddały. Zakłada się, że rozbieżności w możliwościach konkretnych grup cyborgów oraz ludzi organicznych będą miały charakter łatwo dostrzegalny i społecznie doniosły. Wobec tego cecha organiczności może być uznana za cechę relewantną w rozumieniu prawa konstytucyjnego, tj. za podstawę dopuszczalności większej ochrony prawnej ludzi organicznych i niższych cyborgów.

Cyborgizacja wchodzi w zakres samostanowienia o sobie, ale może być ograniczona na mocy art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż część rozszerzeń potencjalnie może zagrozić wartościom, na rzecz których Konstytucja dopuszcza ograniczenie wolności człowieka. Problematyka godności cyborgów w literaturze doprowadziła do ukształtowania się dwóch skrajnych względem siebie obozów – konserwatywnego, uważającego, że cyborgi są wyzute z godności, oraz przeciwnego mu nurtu, uznającego godność cyborgów. W niniejszym tekście przedstawiono stanowisko, że cyborg nie jest pozbawiony godności, ale godność ta może być odmienna od godności człowieka.

Z artykułu wynika, że dla uporządkowanego funkcjonowania społeczeństwa w erze cyborgizacji zmiana Konstytucji w zakresie omawianych przepisów nie będzie wymagana. Konieczne będzie natomiast zreinterpretowanie jej norm w celu ich dostosowania do nowej rzeczywistości.

## Bibliografia

- Banaszak B., 2012a, *Komentarz do art. 31*, w: B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa.
- Banaszak B., 2012b, *Komentarz do art. 32*, w: B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa.
- Banaszak B., 2012c, *Komentarz do art. 30*, w: B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa.
- Bobryk J., 2014, *Transhumanizm, cognitive science i wyzwania dla nauk społecznych*, „Studia Socjologiczne”, nr 3(214).
- Borysiak W., Bosek L., 2016, *Komentarz do art. 32*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. L. Bosek, M. Safjan, Warszawa.
- Bosek L., 2016, *Komentarz do art. 30*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. L. Bosek, M. Safjan, Warszawa.
- Bosek L., Szydło M., 2016, *Komentarz do art. 31*, w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. L. Bosek, M. Safjan, Warszawa.
- Bostrom N., 2005, *In Defense of Posthuman Dignity*, „Bioethics”, Vol. 19, No. 3, <https://www.nickbostrom.com/ethics/dignity.html> (dostęp: 6.04.2022).

Brzezicki P., 2015, *Komisje bioetyczne jako instytucjonalna forma kontroli eksperymentu medycznego – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, w: *Temida w dobie rewolucji biotechnologicznej: wybrane problemy bioprawa*, red. O. Nawrot, A. Wnukiewicz-Kozłowska, Gdańsk.

Complak K., 2014a, *Komentarz do art. 31*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Haczkowska, Warszawa.

Complak K., 2014b, *Komentarz do art. 30*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Haczkowska, Warszawa.

Czurko J.M., 2014, *Poetyka heterotopii w literaturze i sztuce współczesnej (na przykładach porównawczego ujęcia prozy Jacka Dukaja)*, Łódź, [http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/9407/czurko\\_julian\\_poetyka\\_heterotopii\\_doktorat.pdf?sequence=3&isAllowed=7](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/9407/czurko_julian_poetyka_heterotopii_doktorat.pdf?sequence=3&isAllowed=7) (dostęp: 26.02.2019).

*Deklaracja transhumanizmu* 2006, „Frona. Pismo poświęcone”, nr 40.

Fleszer D., 2015, *Godność i prywatność osoby w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Roczniki Administracji i Prawa”, nr XV (1), [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Roczniki\\_Administracji\\_i\\_Prawa/Roczniki\\_Administracji\\_i\\_Prawa-r2015-t15-n1/Roczniki\\_Administracji\\_i\\_Prawa-r2015-t15-n1-s19-30/Roczniki\\_Administracji\\_i\\_Prawa-r2015-t15-n1-s19-30.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Roczniki_Administracji_i_Prawa/Roczniki_Administracji_i_Prawa-r2015-t15-n1/Roczniki_Administracji_i_Prawa-r2015-t15-n1-s19-30/Roczniki_Administracji_i_Prawa-r2015-t15-n1-s19-30.pdf) (dostęp: 26.02.2019).

Gałuszka D., Ptaszek G., Żuchowska-Skiba D., 2016, *Wyzwania i dylematy humanistyki w XXI wieku*, w: *Technokultura: transhumanizm i sztuka cyfrowa*, red. D. Gałuszka, G. Ptaszek, D. Żuchowska-Skiba, Kraków, <http://libron.pl/katalog/czytaj/id/216> (dostęp: 18.02.2019).

Granat M., 2014, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo”, nr 8.

Juruś D., 2008, *Obowiązki państwa – czyli primum non nocere*, w: *Człowiek w społeczeństwie – Človek v spoločnosti, tom I – Społeczeństwo, kultura, moralność – Spoločnosť, kultúra, morálka*, red. Z. Plašienková, M. Rembierz, Bielsko-Biała, <https://chamo.bj.uj.edu.pl/uj/lib/item?id=chamo:618767&fromLocationLink=false&theme=system> (dostęp: 26.02.2019).

Kalinowska A., 2016, *(Re)transmisja wartości. Społeczno-kulturowe przesunięcie w pojmowaniu generacyjnej roli nowych technologii*, w: *Technokultura: transhumanizm i sztuka cyfrowa*, red. D. Gałuszka, G. Ptaszek, D. Żuchowska-Skiba, Kraków, <http://libron.pl/katalog/czytaj/id/216> (dostęp: 18.02.2019).

Kass L.R., 2003, *Ageless Bodies, Happy Souls: Biotechnology and the Pursuit of Perfection*, „The New Atlantis”, No. 1, <https://www.thenewatlantis.com/publications/ageless-bodies-happy-souls> (dostęp: 6.04.2022).

Kilian E., 2016, *Roman Bromboszcz jako poeta-cyborg. Narzędzia i techniki współczesnego twórcy*, w: *Technokultura: transhumanizm i sztuka cyfrowa*, red. D. Gałuszka, G. Ptaszek, D. Żuchowska-Skiba, Kraków, <http://libron.pl/katalog/czytaj/id/216> (dostęp: 18.02.2019).

Klichowski M., 2014, *Narodziny cyborgizacji. Nowa eugenika, transhumanizm i zmierzch edukacji*, Poznań.

Klichowski M., 2015, *Transhumanism and the idea of education in the world of cyborgs*, <https://repositorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/13087/1/Transhumanism%20and%20the%20idea%20of%20education%20in%20the%20world%20of%20cyborgs.pdf> (dostęp: 6.04.2022).

Kopciwicz L., 2016, *Cyborgizacje: perspektywy, wyobrażenia, projekty edukacyjne*, „Ars Educandi”, nr 13, „Techne i Psyche”, [https://arseducandi.ug.edu.pl/wp-content/uploads/2017/03/Ars\\_Edu\\_XIII\\_do\\_druku.pdf](https://arseducandi.ug.edu.pl/wp-content/uploads/2017/03/Ars_Edu_XIII_do_druku.pdf) (dostęp: 26.02.2019)

Kubiak R., 2015, *Warunki prawne dopuszczalności eksperymentów medycznych – wątpliwości dotyczące regulacji w świetle konwencji biomedycznej*, w: *Temida w dobie rewolucji biotechnologicznej: wybrane problemy bioprawa*, red. O. Nawrot, A. Wnukiewicz-Kozłowska, Gdańsk.

Kudlatz A., 1999, *Życie seksualne cyborga*, <http://cukt.art.pl/cyborg/sexcyborg.html> (dostęp: 9.10.2019).

Kurzweil R., 2013, *Nadchodzi osobliwość: kiedy człowiek przekroczy granice biologii*, przeł. E.M. Chodkowska, A. Nowosielska, Warszawa.

Mączyński A., [b.d.], *Konstytucyjne podstawy prawa do godności i prawa do prywatności*, [https://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/wystapienia/2001\\_2006/MaczyńskiA\\_paper.pdf](https://trybunal.gov.pl/fileadmin/content/dokumenty/wystapienia/2001_2006/MaczyńskiA_paper.pdf) (dostęp: 26.02.2019).

Mrozek J.J., 2014, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex”, nr 1, [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Civitas\\_et\\_Lex/Civitas\\_et\\_Lex-r2014-t-n1/Civitas\\_et\\_Lex-r2014-t-n1-s41-47/Civitas\\_et\\_Lex-r2014-t-n1-s41-47.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Civitas_et_Lex/Civitas_et_Lex-r2014-t-n1/Civitas_et_Lex-r2014-t-n1-s41-47/Civitas_et_Lex-r2014-t-n1-s41-47.pdf) (dostęp: 26.02.2019).

Pawlak A. F., 2018, *Cyberimmortalizm. Cyfrowy postczłowiek jako transhumanistyczny projekt XXI wieku*, w: *Człowiek a technologia cyfrowa – przegląd aktualnych doniesień*, red. K. Maciąg, P. Szymczyk, Lublin, <http://bc.wydawnictwo-tygiel.pl/publikacja/BF2BC400-3ABA-3CC2-9683-13440F54FB16> (dostęp: 26.02.2019).

Piechowiak M., 1999, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin, [http://katedra.uksw.edu.pl/publikacje/marek\\_piechowiak/filozofia\\_praw\\_czlowieka.pdf](http://katedra.uksw.edu.pl/publikacje/marek_piechowiak/filozofia_praw_czlowieka.pdf) (dostęp: 8.10.2019).

Potrzeszcz J., 2005, *Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych”, t. XV, nr 1, <http://czasopisma.tnkul.pl/index.php/rnp/issue/view/159/showToc> (dostęp: 26.02.2019).

Rodobolska A., 2015, *Technomedycyna w sztuce*, Kraków, [http://www.intermedia.asp.krakow.pl/wp-content/uploads/2015/11/Rodobolska\\_mgr1.pdf](http://www.intermedia.asp.krakow.pl/wp-content/uploads/2015/11/Rodobolska_mgr1.pdf) (dostęp: 26.02.2019).

Rubin C., 2008, *Human Dignity and the Future of Men w: Human Dignity and Bioethics: Essays commissioned by The President's Council on Bioethics*, Waszyngton, [https://bioethicsarchive.georgetown.edu/pcbe/reports/human\\_dignity/index.html](https://bioethicsarchive.georgetown.edu/pcbe/reports/human_dignity/index.html) (dostęp: 6.04.2022).

Sadowska E., 2019, *Myśl transhumanistyczna w perspektywie bezpieczeństwa człowieka. Szansa na rozwój czy realne zagrożenie dla populacji ludzkiej?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”, nr 9(2), <https://studiadesecuritate.up.krakow.pl/wp-content/uploads/sites/43/2019/10/3.pdf> (dostęp: 8.10.2019).

Sarnecki P., 2016a, *Komentarz do art. 41*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa.

Sarnecki P., 2016b, *Komentarz do art. 47*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa.

Siwak W., 2017, *Problemy edukacji w erze cyborgów. Spojrzenie z dystansu*, „Parezia”, nr 1(7), <http://www.parezia.uwb.edu.pl/wp-content/uploads/2017/07/07-Siwak.pdf> (dostęp: 26.02.2019).

Skrzydło W., 2013, *Komentarz do art. 30*, w: W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa.

Struzik E., 2008, *Ponowoczesne ciało – społeczno-kulturowe uwarunkowania relacji międzyludzkich*, w: *Człowiek w społeczeństwie – Človek v spoločnosti, tom I – Spoločnosť, kultura, moralnosť – Spoločnosť, kultúra, morálka*, red. Z. Plašienková, M. Rembierz, Bielsko-Biała, <https://chamo.bj.uj.edu.pl/uj/lib/item?id=chamo:618767&fromLocationLink=false&theme=system> (dostęp: 26.02.2019).

Szymański K., 2016, *Transhumanizm w kontekście stanowisk historiozoficznych* w: *Technokultura: transhumanizm i sztuka cyfrowa*, red. D. Gałuszka, G. Ptaszek, D. Żuchowska-Skiba, Kraków, <http://libron.pl/katalog/czytaj/id/216> (dostęp: 18.02.2019).

- Tirosh-Samuelson H., 2018, *In praise of human dignity: the humanities in the age of big data*, „On education. Journal for Research and Debate”, No. 2, <https://www.oneducation.net/no-02-september-2018/in-praise-of-human-dignity-the-humanities-in-the-age-of-big-data/> (dostęp: 7.04.2022).
- Tuleja P., 2019a, *Komentarz do art. 31*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa.
- Tuleja P., 2019b, *Komentarz do art. 32*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa.
- Tuleja P., 2019c, *Komentarz do art. 30*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa.
- Warwick K., *Project Cyborg 1.0*, <http://kevinwarwick.coventry.ac.uk/project-cyborg-1-0> (dostęp: 26.02.2019).
- Warwick K., *Project Cyborg 2.0*, <http://kevinwarwick.coventry.ac.uk/project-cyborg-2-0/> (dostęp: 26.02.2019).
- Wieczorek B., 2006, *Transhumanizm – utopia cyborgizacji człowieka*, „Frona. Pismo poświęcone”, nr 40.
- Wojtyczek K., 2016, *Komentarz do art. 31*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa.
- Zoll A., 1997, *Nowa kodyfikacja karna w świetle Konstytucji*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, z. 2.
- Zubik M., 2007, *Podmioty konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków*, „Przegląd Legislacyjny”, nr 2(60).

## Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 2134.
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1731 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 z późn. zm.

## Orzecznictwo

- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., SK 10/01, OTK 2001 nr 7 poz. 225
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r., K 63/07, OTK-A 2010 nr 6 poz. 60
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., P 12/99, OTK 2000 nr 7 poz. 260
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 1997 r., K 8/97, OTK 1997 nr 5–6 poz. 70
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 nr 2 poz. 15
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999 nr 2 poz. 25
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00, OTK 2001 nr 3 poz. 54
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003 nr 3 poz. 19
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007 nr 3 poz. 24

## Biogram

**Monika Łątka-Płachta** jest absolwentką prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim, zainteresowaną prawem karnym, transhumanizmem, socjologią i sztuką. Występowała na konferencjach, jest też autorką artykułów naukowych oraz pomocy dydaktycznych z prawa karnego. Prowadziła zajęcia z prawa karnego materialnego części ogólnej w ramach TBSP UJ, była także zaangażowana w wiele inicjatyw dodatkowych (kursy, szkolenia, prowadzi własną stronę z pracami malarskimi, w wolnym czasie pisze powieści lub okazjonalnie dramaty). Obecnie odbywa aplikację sędziowską.

**Monika Łątka-Płachta** is a law graduate from Jagiellonian University, interested in criminal law, transhumanism, sociology and art. She has spoken at conferences and is also the author of scientific articles, which have already been published, and teaching aids on criminal law. She has taught classes on substantive criminal law of the general part within the TBSP of the Jagiellonian University, and has been involved in many additional initiatives (courses, trainings, she runs her own website with paintings and writes novels or occasional dramas in her spare time). She is currently doing his judicial training.